



Kraków

Szlak Niepodległości w Krakowie

WYŻWOLONA 1918
KRAKÓW

Trasa 1

Śladami Ruchu Strzeleckiego
Komendanta Józefa Piłsudskiego

Kraków 2018

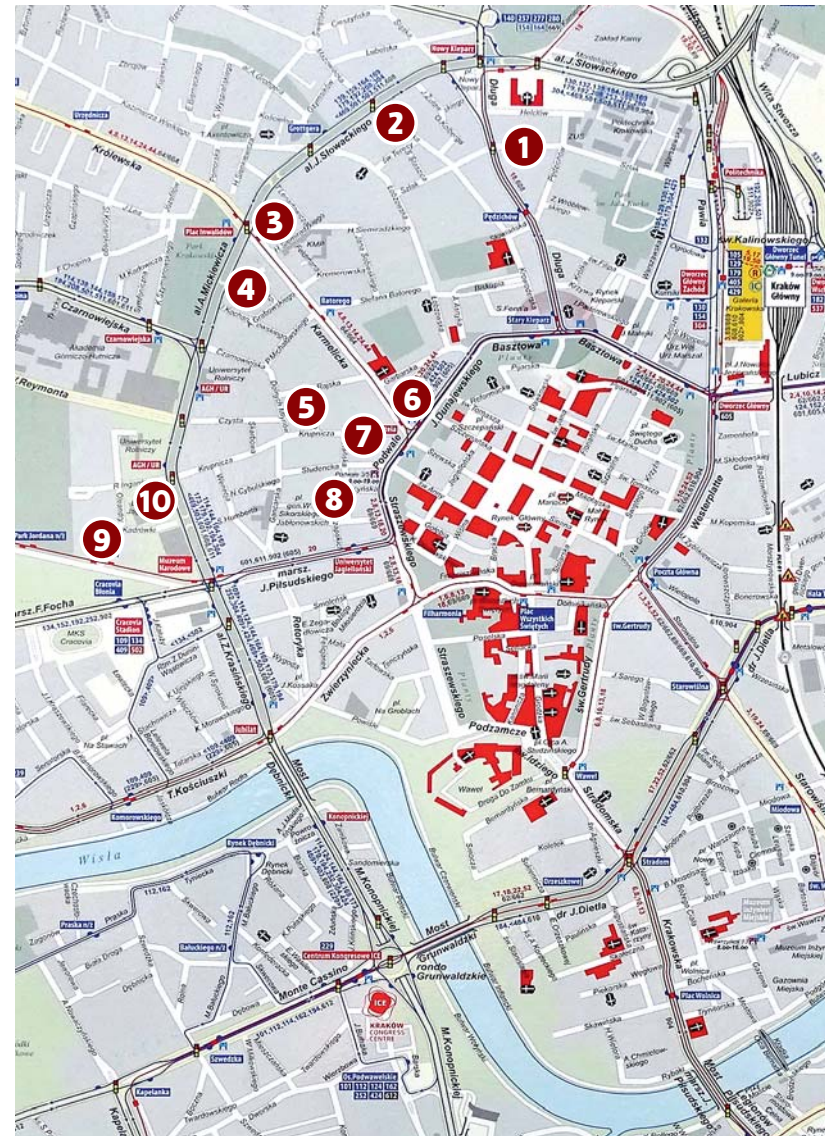
Trasa 1

Śladami Ruchu Strzeleckiego Komendanta Józefa Piłsudskiego

28 czerwca 1914 r. spiskowcy serbscy zastrzelili w Sarajewie następcę tronu austro-węgierskiego arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Habsburga. Zamach ten stał się przystawiającą iskrą, która zapaliła proch. Dwa wrogie bloki militarne: trójprzymierze (Niemcy, Austro-Węgry, Włochy) i trójporozumienie (Rosja, Francja, Anglia) rozpętały konflikt, który przerodził się w wojnę światową. Dla sprawy polskiej ważne było to, iż trzej zaborcy stanęli przeciwko sobie w konflikcie zbrojnym. Ziściło się to, o co modlił się Adam Mickiewicz – nastąpiła wojna powszechna, która miała przynieść wolność Polsce.

Kilka lat wcześniej Józef Piłsudski przeniósł pracę konspiracyjną z zaboru rosyjskiego do zaboru austriackiego (Galicji), gdyż tutaj były najlepsze ku temu warunki polityczne. W 1908 r. z inicjatywy Piłsudskiego Kazimierz Sosnkowski założył we Lwowie Związek Walki Czynnej, który miał za zadanie szkolić kadry przyszłego wojska polskiego. Za zgodą władz austriackich powstawały w Galicji organizacje paramilitarne grupujące młodzież odbywającą szkolenia w przysposobieniu wojskowym. W 1910 r. powstał w Krakowie Strzelec, we Lwowie Związek Strzelecki, a rok później pokrewne im Polskie Drużyny Strzeleckie. Związki i drużyny strzeleckie zakładano też w innych miastach Galicji. Młodzi ludzie mogli ćwiczyć się na obiektach wojskowych w nauce strzelania, odbywać musztry, prowadzić ćwiczenia polowe. Widowym znakiem przynależności do strzelców była czapka maciejówka wraz z polskim orzełkiem wojskowym. Równoległe do związków działały od 1911 r. Polskie Drużyny Strzeleckie, które w lipcu 1914 r. również zdecydowały się podporządkować Piłsudskiemu.

Z końcem lipca 1914 r. Piłsudski wydał pierwsze rozkazy mobilizacyjne. Strzelcy przybywali do krakowskich Oleandrów. Stamtąd 6 sierpnia 1914 r. na jego rozkaz wyruszyła do boju o wolną Polskę Pierwsza Kompania Kadrowa. Za nią podążały do zaboru rosyjskiego następne oddziały. Dały początek utworzonej następnie I Brygadzie Legionów Polskich Komendanta Józefa Piłsudskiego.



Trasa na mapie Krakowa

1 ul. Szlak 31 2 ul. Krowoderska 79 3 ul. Siemiradzkiego 27 4 ul. Kochanowskiego 15 5 ul. Dolnych Młynów 9 6 ul. Dunajewskiego 1 7 ul. Podwale 7 8 ul. Loretańska 11 9 ul. Oleandry 9 10 ul. Kadrówki

1 ul. Szlak 31

Mieszkanie Komendanta Józefa Piłsudskiego – kamienica z 1886 r.

Znanych jest kilka krakowskich adresów Piłsudskiego, ale ten jest szczególnie. Jest to jedno z tych mieszkań, które wpisały się znacząco w historię Polski. Można bez przesady stwierdzić, że zmieniło swój charakter z mieszkania prywatnego na kwaterę wodza przygotowującego powstanie zbrojne o niepodległość. I co ważne – plany te ziściły się.

Tutaj przeprowadził się Piłsudski wraz z żoną Marią w roku 1910. Atmosferę mieszkania przekazała w swoich wspomnieniach poetka Kazimiera Iłłakowiczówna:

Na Szlaku było ciasno i ubogo, pachniało mocno kuchnią, pani Maria gospodarowała z jowialnym hałasem, który mnie dręczył. Około pana Józefa

była cisza; od niego szedł spokój. Miał brodę, krytykowałam ją w duszy bardzo, zarówno jak i wieczne zgarbienie pleców.

Poetka zachodziła do siostry Barbary, która tutaj odnajmowała jeden pokój, będąc również zaangażowana w pracę niepodległościową:

Siostra moja, przeciwnie, głęboko żyła życiem domu, służąc swym doskonałym piórem i swymi zdolnościami językowymi Marszałkowi w jego przygotowawczych pracach wojskowych: tłumaczyła dla niego dziełka wojskowe, krótkie broszurki, których kształt mam po dziś dzień w oczach.



Kazimiera Iłłakowiczówna (1892–1983), fot. S. Brzozowski, NAC



fol. M. Jabłoński



Gen. Czesław Jarnuszkiewicz (1888–1988) w czasach legionowych, fot. z: W. Lipiński, E. Quirini, *Album Legionów Polskich*, Warszawa 1933

Dom był zawsze pełen ludzi. Należy wspomnieć, że przybywali tam współpracownicy Komendanta, działacze konspiracyjni, którzy później, w Polsce niepodległej, byli premierami, ministrami, ambasadorami, generałami, jak np. Walery Sławek, Witold Jodko-Narkiewicz, Michał Sokolnicki, Aleksander Prystor, Tytus Filipowicz, Kazimierz Sosnkowski, Tadeusz Kasprzycki, Edward Śmigły-Rydz.

W mieszkaniu przy Szlaku Komendant Piłsudski zatwierdził też znak wojskowy, z którym jego żołnierze wyszli do boju, a mianowicie wzór orzełka na używaną przez strzelców czapkę maciejówkę. Polecenie w tej sprawie wydał w kwietniu 1913 r., a zadanie to przypadło Czesławowi Jarnuszkiewiczowi (generałowi w Polsce niepodległej). Za wzór posłużył wizerunek orła ze sztancy z okresu Królestwa Polskiego przechowywanej w Krakowie u rodziny Jarnuszkiewiczów. Orzełek został znacznie zmniejszony w stosunku do oryginału i dla pokreślenia przynależności do Strzelca na jego tarczy Jarnuszkiewicz umieścił literę „S”.

Nad drzwiami wejściowymi znajduje się tablica pamiątkowa z napisem:

W tym domu mieszkał w r. 1910–1914 Józef Piłsudski.



Tablicę, wykonaną w czarnym marmurze ze złożonymi literami, odsłonił 19 marca 1929 r., w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego, Ludwik Strojek, jako przedstawiciel Związku Legionistów. Fundatorem był właściciel domu – adwokat K. Smoleń, zasłużony działacz legionowy.



Orzełek strzelecki

2 ul. Krowoderska 79

Mieszkanie Stanisława Wyspiańskiego,
na drugim piętrze – kamienica z 1900 r.



fol. M. Jabłoński

Czwarty Wieszczył tutaj napisał wielkie dramaty: *Wesele*, *Noc Listopadową*, *Bolesława Śmiałego*, *Wyzwolenie*. W „szafirowej pracowni”, której nazwa wzięła się od ciemnoniebieskiego koloru ścian i sufitu, artysta namalował znany cykl obrazów przedstawiający widok z okien pracowni na Kopiec Kościuszki. Tutaj też powstał karton do witrażu *Bóg Ojciec – Stań się!*, który możemy podziwiać w kościele oo. Franciszkanów. O pobycie Wyspiańskiego informuje tablica pamiątkowa przy wejściu z napisem:

*W tym domu mieszkał Stanisław Wyspiański w latach 1901–1906
w okresie najbujniejszej twórczości dramatopisarskiej i malarskiej*

W tym mieszkaniu doszło do spotkania Wyspiańskiego z Józefem Piłsudskim 1 marca 1905 r. Było to spotkanie potęgi ducha z potęgą czynu. Rozmawiali o Polsce. Planowano wydać odezwę wzywającą naród do skła-

dania ofiar na broń dla tworzących się w konspiracji kadr przyszłego wojska polskiego. Wyspiański podarował na ten cel obrazy przedstawiające widoki na Kopiec Kościuszki oraz napisany w tym czasie hymn *Veni Creator*; dochód z jego wydania miał być przeznaczony na przygotowania zbrojne.



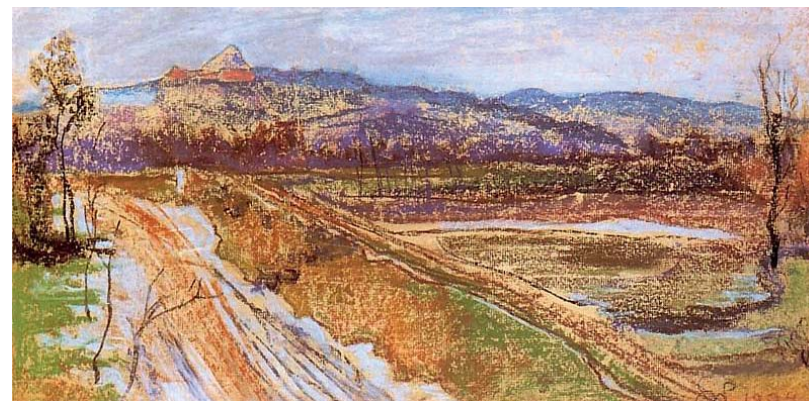
fol. M. Jabłoński



S. Wyspiański,
Portret własny
(1902)



Józef Piłsudski
(1867–1935)



S. Wyspiański, *Widok z okna pracowni artysty na Kopiec Kościuszki* (1904), Muzeum Narodowe w Krakowie

3 ul. Siemiradzkiego 27

Kamienica z końca XIX w.
Komenda Okręgowa Związku Strzeleckiego



fol. M. Jabłoński

27 lipca 1914 r. pod kierunkiem szefa sztabu Kazimierza Sosnkowskiego rozpoczęto tutaj prace mobilizacyjne. Trzy dni później Komendant Główny Józef Piłsudski ogłosił mobilizację oddziałów strzeleckich do Oleandrów. Pisarz Wacław Sieroszewski wspominał rok później:

Piłsudski 5 lipca odbywał w Tyńcu ostatnie doroczne ćwiczenia strzeleckie, wojna stała już na progu. Organizacje strzeleckie zostały zaskoczone jej wybuchem tak niespodziewanie, że do dalszych miejscowości już nie zdążyły dojeść powołania mobilizacyjne. Młodzież uniwersytecka i kierownicy byli w rozproszeniu, pieniędzy w skarbie było mało, broni i amunicji tyle co nic. Przyszła chwila „improwizacji” sił z niczego.

Na szczęście w budynkach powystawowych w Krakowie, w tzw. Oleandrach, zaczęły się gromadzić kadry letniej szkoły wojskowej. Tam też przeznaczony został punkt zborny szybko ściągniętych oddziałów strzeleckich.



Kazimierz Sosnkowski (1885–1969) w mundurze legionowym w 1915 r. fot. CAW



Członkowie Krakowskiego Związku Strzeleckiego na ćwiczeniach, fot. W. Lipiński, E. Quirini, *Album Legionów Polskich*, Warszawa 1933

Przyjechał ze Lwowa szef sztabu Kazimierz Sosnkowski i zaczęła się gorączkowa robota, konferencje z oficerami strzeleckimi, pertraktacje z władzami austriackimi. Wszystko gmatwało się niezmiernie i szło jak z kamienia. Początkowo nie wolno było strzelcom nawet chodzić grupami po mieście i nosić broń. Mimo to zewsząd napływali powołani i gęsto zabłąkitniały mundury strzelców na ulicach Krakowa. W Oleandrach, w strzeleckiej „Komendzie Placu” (na Kochanowskiego), w „Główniej Komendzie” (w parku Krakowskim) roilo się od młodzieży i szła energiczna robota organizacyjna. Sztyto mundury, pasy, przysposabiano tornistry i plecaki.



Grupa członków Związku Walki Czynnej z Krakowa. Od lewej: Adam Koc ps. Wiltold, Edward Rydz ps. Śmigły, Stanisław Machowicz ps. Sawa, Kordian Zamorski ps. Ignacy, Wilhelm Wyrwiński ps. Wilk, fot. W. Lipiński, E. Quirini, *Album Legionów Polskich*, Warszawa 1933

4 ul. Kochanowskiego 15

Willa sprzed 1907 r.
Komenda Placu Związku Strzeleckiego



fol. M. Jabłoński



Wacław Sieroszewski,
ps. Wacław Sirko (1858–1945)

Miejsce, gdzie musieli się zgłaszać wszyscy strzelcy przybywający do Krakowa na rozkaz mobilizacyjny. Tak jak na Siemiradzkiego 27, tak i tutaj meldowali się młodzi ludzie, którzy niebawem wyruszyli do boju o wolną Polskę. Wielu z nich, wówczas prawie nieznanymi, w II Rzeczypospolitej pełniło odpowiedzialne funkcje państwowe. Niektórym nie było dane doczekać wolności, ich mogiły wyznaczają szlak walk strzelców, następnie legionistów.

Wacław Sieroszewski przekazał atmosferę tamtych dni: *Istny młyn ludzi, interesów i wiadomości napelniał gwarem i ruchem mieszkanie Piłsudskiego na ulicy Szlak 31 oraz lokal Strzeleckiej Komendy Placu.*



Fotografia grupowa członków Związku Strzeleckiego biorących udział w ćwiczeniach, Kraków 1912, fot. NAC



Członkowie Związku Strzeleckiego Kraków 1913, fot. NAC



Oddziały strzelców w Krakowie, 1914, fot. NAC

5 ul. Dolnych Młynów 9

Siedziba Komendy Polskich Drużyn Strzeleckich – kamienica z 1876 r. projektu Jacka Matusińskiego



fol. M. Jabłoński



Była to główna siedziba Polskich Drużyn Strzeleckich w Krakowie. Tuż przed wymarszem do boju Drużyny zdecydowały o połączeniu się ze strzelcami Piłsudskiego i oddaniu się pod jego komendę.

O atmosferze panującej wówczas tutaj wspominał prof. Wacław Tokarz, członek Drużyn, znawca historii wojskowości polskiej:

Tegoż dnia, 3 sierpnia (1914), w Krakowie zjawili się chłopcy z Królestwa z wieścią o tym, że straż pograniczna opuściła już swoje posterunki, że granicy już nie masz. Zaczynała się wojna, zawisając swoją

Marian Januszajtis-Żegota (1889–1973), fot. z: W. Lipiński, E. Quirini, *Album Legionów Polskich*, Warszawa 1933

powagą nad wszystkim. W ciągu paru minut zdecydowaliśmy się: Polskie Drużyny Strzeleckie poddają się bez żadnych układów i zastrzeżeń komendzie tego, który od dawna myślał o tej chwili, któremu jedynie w tej trudnej sytuacji zawierzyć można, Józefa Piłsudskiego.

Udał się do niego z tą wiadomością do Oleandrów komendant naczelny Polskich Drużyn Strzeleckich Marian Żegota-Januszajtis.

Następnie Piłsudski:

Przyszedł do naszego lokalu na Dolnych Młynów i prosto, jakby to był fakt jak najnaturalniejszy, objął komendę. Wypowiedział wtedy parę słów do żołnierzy. Mówił o tym, że jego głównym staraniem będzie zatrzeć całkowicie dawne różnice, nie dopuścić do tego, aby o nich kiedykolwiek przypomniano, że zna nasze prace i naszą rolę dotychczasową i ocenia ich wartość. Tymi paroma słowami Piłsudski ujął wówczas ludzi na zawsze. Wieczorem tego dnia – z jego polecenia odbyło się w „Esplanade” wspólne zebranie naszych i związkowych oficerów.

W Polsce niepodległej, 7 czerwca 1936 r., na ścianie bocznej budynku od strony ul. Rajskiej odsłonięto tablicę pamiątkową w obecności wojewody Michała Gnoińskiego i prezydenta Krakowa Mieczysława Kaplickiego. Tablica przetrwała okupację niemiecką, ale na początku lat 50. została zniszczona przez władze komunistyczne. Została zrekonstruowana dopiero w 2002 r. wg projektu Piotra Marii Boronia z inicjatywy Towarzystwa im. Józefa Piłsudskiego w Krakowie. Na granitowej płycie znajduje się wykuty emblemat Polskich Drużyn Strzeleckich (tzw. blacha drużyniacka) oraz napis:

Z trudu waszego i znoju Polska powstała, by żyć.

W tym domu w latach 1913–1914 druga polska drużyna strzelecka przygotowała czyn zbrojny, stąd wyruszały kompanie drużyniackie do Oleandrów pod wodzą Józefa Piłsudskiego w bój zwycięski o wolną Polskę.

AD 2002. Tablicę przywróciło Towarzystwo im. J. Piłsudskiego.

Uroczystość odsłonięcia miała miejsce 5 sierpnia 2002 r. Odsłaniali wiceprezydent miasta Krakowa Jerzy Jedliński oraz prezes Towarzystwa im. J. Piłsudskiego Piotr M. Boroń. Tablicę poświęcił o. Andrzej Zonko z klasztoru karmelitów trzewickich Na Piasku.



Wacław Tokarz (1873–1937) pierwszy od prawej

6 ul. Dunajewskiego 1

Mieszkanie Walerego Sławka
– kamienica z 1907 r., proj. Aleksander Biborski



foto: M. Jabłoński

Mieszkanie Walerego Sławka, najbliższego współpracownika Komendanta Piłsudskiego. Tutaj Piłsudski podjął 5 sierpnia 1914 r. decyzję o wyruszeniu dnia następnego z Oleandrów Kompanii Kadrowej.

Walery Sławek – działacz niepodległościowy, wojskowy i polityk. Urodził się w 1879 r. na Podolu. Na początku pobierał edukację w rodzinnym domu, a następnie uczył się w Wyższej Szkole Handlowej Kronenberga w Warszawie. W 1898 r. włączył się w działalność oświatową wśród warszawskich robotników w ramach Koła Oświaty Ludowej.

Od 1899 roku rozpoczął aktywną działalność zawodową i polityczną angażując się w działania Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). W roku 1902 w Wilnie poznał Józefa Piłsudskiego. W 1903 r. został aresztowany na stacji kolejowej w Będzinie. Po śledztwie został osadzony w więzieniu piotrkowskim, niebawem jednak przeniesiono go do więzienia w Sieradzu. Stąd zbiegł wraz z Ludwikiem Śledzińskim 18 XII 1903, unikając tym samym trzyletniego zesłania w trybie administracyjnym do guberni archangielskiej.

W okresie rewolucyjnych przemian na ziemiach polskich i rosyjskich prowadził Sławek ożywioną działalność polityczną, którą przerwało kolejne aresztowanie 10 października 1905 r. Władze carskie, nie dysponując dostatecznymi

dowodami potwierdzającymi jego udział w pracach spiskowo-bojowych, poprzestały na potwierdzeniu wcześniejszej decyzji o zesłaniu. Dzięki październikowemu manifestowi carskiemu o amnestii wyszedł na wolność 4 listopada 1905 roku. Następnie podjął działalność bojową pod kuratelą Piłsudskiego, uczestniczył m.in. w przygotowaniach do napadu na pociąg w Milanówku. W wyniku akcji stracił lewe oko i częściowo ogłuchł. Dalsze prace wykonywał u boku Piłsudskiego i należał do ścisłego grona organizatorów czynnego zrywu niepodległościowego. Pod-



Walery Sławek
(1879–1939)

czas I wojny światowej stał się mężem zaufania Naczelnika Józefa Piłsudskiego zarówno w odniesieniu do partii politycznych, jak i Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Piłsudski kierował go wszędzie tam, gdzie – jak wspominał B. Miedziński – potrzebował kogoś, kto przekaze mu spostrzeżenia *pewne i bezstronne*, przy czym sam chciał mieć pewność, że za jego pośrednictwem będzie mógł przekazać *swoje oświetlenie zdarzeń i swoje instrukcje, bez obawy, że zostaną przekręcone*. 14 lipca 1917 aresztowany, tym razem przez Niemców, został osadzony w twierdzy w Modlinie, a następnie w Szczypiornie. Na wolność wyszedł 12 listopada 1918 r. Wtedy to w stopniu kapitana podjął służbę w Adiutanturze Generalnej Naczelnego Wodza. Z dniem 1 stycznia 1919 r. został szefem sekcji politycznej Oddziału II Sztabu Generalnego, ale już w kwietniu objął szefostwo Biura Detaszowania Oddziału II Naczelnego Dowództwa w czasie operacji wileńskiej. W maju Józef Piłsudski powierzył mu kolejne zadanie, stawiając go na czele II Oddziału Frontu Litewsko-Białoruskiego. W styczniu 1921 r. Sławek został skierowany na kurs dla wyższych dowódców. Po jego ukończeniu objął stanowisko oficera do specjalnych zleceń Naczelnego Wodza. W 1926 r. intensywnie uczestniczył w działaniach mających doprowadzić do powrotu Piłsudskiego na scenę polityczną. Inicjator i czynny działacz polityczny BBWR (Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem). Jeden z głównych ideowych przywódców sanacji. W 1930 r. został po raz pierwszy premierem pełniąc funkcję od marca do sierpnia tego roku. Drugi raz stał na czele rządu od grudnia 1930 r. do maja 1931 r. Po raz ostatni sprawował tę funkcję od marca do października 1935 r.

Ostatnią funkcją publiczną sprawowaną przez Sławka było stanowisko marszałka Sejmu (do 13 września 1938 r., tj. do dnia przedterminowego rozwiązania parlamentu).

2 kwietnia 1939 r. popełnił samobójstwo.

7 ul. Podwale 7

Kamienica z lat 1872–1878, proj. Ludwik Beym, obecnie Dom Handlowy Elefant



fol. M. Jabłoński

Na parterze mieściła się kawiarnia „Esplanada”, w sierpniu 1914 r. w wydzielonych w niej salach odbywał narady sztab strzelecki Komendanta Piłsudskiego.

Atmosferę pierwszych dni sierpnia 1914 r., tuż przed wymarszem Kadrowki, przekazał w swoich wspomnieniach Michał Sokolnicki (w Polsce niepodległej dyplomata, m.in. ambasador w Ankarze).

Wezwany do natychmiastowego stawienia się przed Komendantem, ubrałem się jak na alarm i w niewiele minut potem szedłem czy biegłem wraz z przybyłym po mnie obywatelem Andrzejem [późniejszy generał Kazimierz Sawicki] do Esplanady. Tej dziwnej nocy w kawiarni Esplanada rozpoczął urzędowanie Sztab Armii Polskiej. Ale Esplanada trzęsła się zarazem tej nocy od głośnych wiwatów, gorących toastów w najbardziej przejmują-



Zofia Mussilowa na tle Esplanady, Muzeum Historii Fotografii 1181/II/190

cej atmosferze rozpoczętego przedednia. To oficerowie polskich Związków Strzeleckich fetowali braterstwo broni z oficerami polskich Strzeleckich Drużyn. Tego dnia Drużyny poddały się bez warunków pod komendę obywatela Komendanta Głównego.

Ale od hałasu niesfornej młodej gromady jakby murem nieprzeniknionym były oddzielone dwa pokoje, zastawione sposobem biurowym: dwa biurka, maszyna do pisania, parę krzesel; po obu stronach oficerowie, pełniący dyżury i dopuszczający li-tylko wezwanych. Tutaj urzędował obywatel Komendant Główny Józef Piłsudski z szefem sztabu Kazimierzem Sosnkowskim i stąd w nocy z 1 na 2 sierpnia 1914, pierwszej spomiędzy tylu nieprzespanych nocy, wyszły pierwsze rozkazy polskiego wojska.



Michał Sokolnicki (1880–1967)

8 ul. Loretańska 11

Mieszkanie o. Kosmy Lenczowskiego
– klasztor Braci Mniejszych Kapucynów



fol. M. Jabłoński

Kościół, barokowy, został konsekrowany 13 maja 1703 r. przez biskupa krakowskiego Kazimierza Łubieńskiego. Przed kościołem znajduje się wysoki drewniany krzyż na mogile Konfederatów Barskich.

Walery Eliasz Radzikowski, popularny artysta malarz i miłośnik Krakowa, napisał w 1902 r.: *Kapucyni zawsze w Polsce odznaczyli się miłością Ojczyzny; za Polskę umieli cierpieć, śmierć ponosić i dać się wlec na Sybir. Stąd pochodzi owa zaciekłość wrogów naszych przeciw tym zakonnikom, że tak Prusacy jak Moskale prześladowali najmocniej klasztory kapucyńskie.*

Faktycznie. Nie było powstania narodowego, jakiegokolwiek wysiłku zbrojnego, działalności patriotycznej, w której zabrakłoby kapucynów. Ich klasztory służyły powstańcom i spiskowcom za schronienie. Za swoje zaangażowanie zakonnicy płacili więzieniem, często życiem.

Z tego też klasztoru wyruszył na wojnę 8 sierpnia 1914 r. z oddziałami Piłsudskiego pierwszy kapelan strzelców o. Kosma Lenczowski. Posługiwał następnie w Legionach Polskich: w 1 pułku piechoty i 5 pułku piechoty I Brygady, następnie w 4 pułku piechoty III Brygady.

Komendanta Piłsudskiego przekonała sugestia znakomitego historyka wojskowości prof. Wacława Tokarza, członka Polskich Drużyn Strzeleckich. Przypomniał on, że ostatniemu naszemu władcy, który odnosił zwycięstwa, królowi Janowi III Sobieskiemu, w czasie odsieczy wiedeńskiej 1683 r. kapelanami byli kapucyni. Nawiązując do tradycji, właśnie dlatego teraz prosili o zakonnika z tego zgromadzenia. Wybór padł na górala pochodzącego z Maniowych koło Nowego Targu.



Figura Matki Bożej Łaskawej, w tyle klasztor Braci Mniejszych Kapucynów (1927)

Te chwile o. Kosma zanotował we wspomnieniach:

Ojciec gwardian patrzy mi w oczy i nic nie mówi. Zapytuję: pewno do wojska wzywają? Tak! A do którego pułku? Zgadnijcie! Do 20? Nie. Do 13? Nie. Do Strzelca? Tak. Pójdziecie?

Parę sekund pomyślałem nad ważnością sprawy. Można to przypłacić śmiercią od kuli, a gorzej, gdyby od stryczka moskiewskiego, bo Strzelcy nie byli jeszcze kombatantami austriackimi, więc też Moskale zapewne schwytanych, tym więcej kapelana, wieszając będą. Ale tu idzie o posługę duchowną Polakom rannym i chorym,



o. Kosma Lenczowski (1881–1959)



O. Kosma Lenczowski przy lazarecie wojskowym w 1918 r. E. Quirini S. Librewski: *Ilustrowana kronika Legionów Polskich 1914–1918*, Warszawa 1936

o polowe duszpasterstwo. Zdecydowałem; niewiele stracę, gdy zginę, bo tylko życie doczesne, a mogą dużo dobrego uczynić.

Ostatnie zaś chwile przed wymarszem tak zapamiętał:

Na Błoniach czterech silnych, rosnących strzelców wystąpiło przed oddział, złożyli ręce w formie stołeczka, wysadzono mnie nań, przemówiłem parę zdań: Ruszamy na obronę i wolność Ojczyzny. Czyn nasz to dalszy ciąg naszych powstań o nieprzedawnione wolnego narodu prawa. Czyn szlachetny i sprawiedliwy, a takim błogosławi Bóg. Więc w Imię Boże z wiarą i ufnością pod opieką królowej naszej Najświętszej Marii Panny idźmy, walczy my, zwyciężajmy, niech nas prowadzi i błogosławi Bóg Ojciec i Syn i Duch Święty i Najświętsza Maria Panna.

Przy kościele wznosi się wybudowany w latach 1712–1719 wg projektu Kacpra Bażanki Domek Loretański, na którego ścianie zewnętrznej widoczna jest tablica upamiętniająca Naczelnika Tadeusza Kościuszkę. Wewnątrz Domku, na jego krużgankach, znajduje się tablica z białego marmuru upamiętniająca o. Kosmę. Została zaprojektowana przez Piotra M. Boronia, wieńczy ją medalion z brązu autorstwa artysty rzeźbiarza Zbigniewa Beca. Odsłonięta została 4 czerwca 1989 r. podczas uroczystości związanych z 30. rocznicą śmierci o. Kosmy. Odsłaniali tablicę przedstawiciele jego rodziny, a poświęcił gwardian krakowskiego klasztoru o. Józef Mońko.

Tekst tablicy:

O. Kosma Lenczowski, kapucyn 1881–1953 pierwszy kapelan Legionów Polskich w trzydziestą rocznicę śmierci, Towarzystwo im. J. Piłsudskiego

Dodajmy, że na krużgankach znajdują się też inne tablice, w tym poświęcone osobom związanym z Legionami Polskimi, m.in.: Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, gen. Kazimierzowi Sosnkowskiemu, gen. Józefowi Olszynie-Wilczyńskiemu, biskupowi Władysławowi Bandurskiemu Jest także tablica poświęcona ogólnie Legionom oraz popiersie gen. Zygmunta Zielińskiego.



Tablica upamiętniająca braci mniejszych kapucynów – uczestników konfederacji barskiej oraz innych powstań narodowych, znajdująca się na murze klasztoru w Krakowie przy ulicy Loretańskiej, fot. Mariusz Jabłoński

9 ul. Oleandry

Dom im. Józefa Piłsudskiego,
proj.: Adolf Szyszko-Bohusz i Stefan Strojek,
al. 3 Maja 7



fol. M. Jabłoński

Z tego miejsca 6 sierpnia 1914 r. wymaszerowała Pierwsza Kompania Kadrowa strzelców na rozkaz Komendanta Józefa Piłsudskiego. Miejsce jest bardzo mocno wpisane w historię Polski. Stąd rozpoczął się marsz polskiego czynu zbrojnego do niepodległości, której symboliczną datą stał się dzień 11 listopada 1918 r.

W 1912 r. na tych terenach, po zlikwidowanych fortyfikacjach austriackich, pomiędzy Parkiem Jordana a obecną aleją Mickiewicza, zorganizowano Wystawę Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym. Miała ona zaprezentować mieszkańcom konkretne projekty domów i mieszkań wraz z wyposażeniem. Ustawiono wzorcowe budynki, projektowane przez znanych architektów, które malowniczo wpisały się w pejzaż tego miejsca. Znalazł tam też pomieszczenie teatrzyk letni Oleandry i stąd tak też popularnie nazywano cały ten obszar.

W lipcu 1914 r. władze Krakowa użyczyły Oleandrów Komendantowi Piłsudskiemu na letnią szkołę strzelecką. Wobec zbliżającej się wojny Austrii



Zygmunt Wierciak, *Oleandry*, 1914 wł. MHK nr 2046/VIII

z Rosją Piłsudski z końcem lipca wydał pierwsze rozkazy mobilizacyjne. Strzelcy mieli przybywać do Oleandrów i tam formować się w oddziały. Tam też przybył oddział Polskich Drużyn Strzeleckich, które teraz podporządkowały się jego rozkazom.

3 sierpnia 1914 r. Komendant Piłsudski powołał Pierwszą Kompanię Kadrową. Świadek tamtych wydarzeń Waclaw Sieroszewski tak opisał tamte historyczne chwile: *Młode twarze strzelców białą równym rzędem (...), oczy ich śledziły za najmniejszym ruchem Piłsudskiego. Wtem tenże podszedł do grupy oficerów, stojących na uboczu i wydał krótki rozkaz. Jeden z oficerów wystąpił z papierem w ręku i wzruszonym głosem zaczął z imienia i nazwiska wywoływać żołnierzy z rozmaitych plutonów.*

Do wywołanych szczęśliwców dołączyli wspomniani drużyniacy. Pozostali już się domyślili. Komendant zorganizował oddział, który jako pierwszy wyruszył do boju.



Okładka katalogu Wystawy Architektury i Wnętrz w otoczeniu ogrodowym, 1912, MHK, nr 1328



Północna część Oleandrów 1912, MHK nr Fs 16991/IX

W podniosłej ciszy Piłsudski wygłosił rozkaz o powołaniu Kadrowki. Jest to jeden z najpiękniejszych polskich rozkazów wojskowych:

Żołnierze!... Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę rosyjskiego zaboru jako czołowa kolumna wojska polskiego idąca walczyć za oswobodzenie Ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie (...). Patrzę na was jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armia polska i pozdrawiam was jako pierwszą kadrową kompanię!...

6 sierpnia 1914 r. Komendant Piłsudski wydał rozkaz Kompanii Kadrowej do wymarszu. Około godziny 4 nad ranem ten pierwszy od czasów powstania styczniowego regularny oddział polskiego wojska wyruszył do boju o wolność Polski. Niezwykle wymownego symbolu nabierał fakt, że dokładnie 50 lat wcześniej, 5 sierpnia 1864 r., Rosjanie stracili na stokach Cytadeli Warszawskiej ostatniego dyktatora powstania Romualda Traugutta i jego czterech towarzyszy.

Dowodził Kadrowką Tadeusz Kasprzycki, a młodzi żołnierze zdawali sobie sprawę z groźnego im niebezpieczeństwa, gdyż



Teatrzyk w Parku Sportowym w Oleandrach zamieniony na koszary, „Nowości Ilustrowane” nr 35/1914



Strzelcy w Oleandrach, fot. W. Lipiński, E. Quirini, Album Legionów Polskich, Warszawa 1933

nie mogli oni liczyć na status jeńców wojennych, w każdej chwili groziła im śmierć z ręki wroga.

Wymaszerowali z Oleandrów na północ, na szosę warszawską, w stronę Kielc. Granice zaborów przekraczali w Michałowicach.

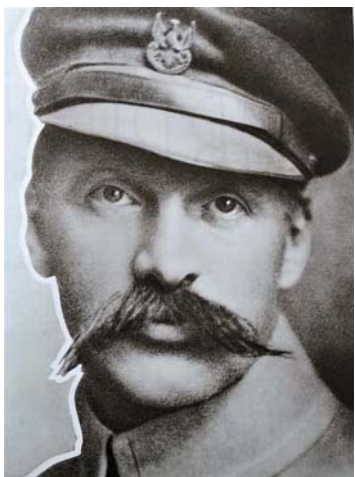
Dowódca zanotował niemal na bieżąco tę podniosłą chwilę:

Kompania, baczność obywatele... otrząsnąć z siebie powłokę pokoju... w imieniu Rządu Narodowego... stan wojny... Przed nami ziemia od lat w niewoli... idziemy ją wyzwolić. Od dziesiątków lat pierwszy oddział regularny wojska polskiego... Na cześć tej ziemi: kompania – w prawo patrz! Coś pcha się ku gardłu.

Tak rozpoczął się kolejny zryw niepodległościowy, który tym razem doprowadził do niepodległości Polski.



Przed koszarami strzelców w parku sportowym w Oleandrach, „Nowości Ilustrowane” nr 35/1914



Komendant Józef Piłsudski, fot. W. Lipiński, E. Quirini, *Album Legionów Polskich*, Warszawa 1933



Tadeusz Kasprzycki (1891–1978), fot. CAW

Zabudowania Oleandrów nie przetrwały niestety zbyt długo. 12 marca 1915 r. zaproszony ogień spowodował wielki pożar. Jednak miejsce to nie zostało wymazane z pamięci. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. środowiska kombatanckie, szczególnie byli legionieści, domagały się godnego jego uczczenia. Tutaj też odbył się w sierpniu 1922 r. pierwszy Zjazd Legionistów Polskich. 11 listopada 1928 r., w dziesięciolecie odzyskania niepodległości, miała miejsce w Oleandrach uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod Dom im. J. Piłsudskiego przez ks. metropolitę Adama Sapiechę. Zaprojektowano monumentalny modernistyczny gmach, który miał być złożony z części środkowej i dwóch skrzydeł bocznych. Ze względu na brak fundu-

Zgliszcza Oleandrów po pożarze w 1915 r., „Nowości Ilustrowane”, nr 12/1915



szów do 1939 r. zdołano wybudować tylko skrzydło wschodnie, stojące do tej pory.

W 1988 r. odświeżono na Domu kompozycję rzeźbiarską autorstwa Antoniego Kostrzewy składającą się m.in. z czworścianu z popiersiem Komendanta Józefa Pił-



Makieta Oleandrów, widok z 1914 r.

sudskiego, nałożonego na jeden z filarów, i tablicy informującej o Pierwszej Kompanii Kadrowej.

Stąd też wyruszały przed wojną marsze Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej. Pierwszy odbył się w sierpniu 1924 r. z inicjatywy byłych legionistów. Marsze odbywały się nieprzerwanie do 1939 r. Po II wojnie zostały oczywiście zakazane, ale ideę marszu podjęty w 1981 r. środowiska niepodległościowe i do tej pory są one kontynuowane.

Każdego roku 6 sierpnia stąd wyruszają drużyny trasą z Krakowa przez Michałowice, Słomniki, Miechów, Wodzisław, Jędrzejów, Chojny nad Nidą, Chęciny, Szewce do Kielc. Tak samo jak Kadrowka w sierpniu 1914 r.



Ćwiczenia strzelców w Oleandrach, „Nowości Ilustrowane” nr 35/1914

10 ul. Kadrowki

Ulica upamiętniająca I Kompanię Kadrową



fol. M. Jabłoński

Przecznica z ul. Oleandry znajduje się też na terenie historycznych Oleandrów. To krótka uliczka biegnąca między Biblioteką Jagiellońską a Domem Studenckim „Żaczek”. Upamiętnia czyn 6 sierpnia 1914 r., czyli wymarsz Pierwszej Kompanii Kadrowej z Oleandrów. Wytyczona została ok. 1931 r. Wówczas nazywała się ulicą 6 Sierpnia, ale być może uznano, że sama data dzienna nie podkreśla dostatecznie rangi wydarzenia, i dlatego w 1932 r. uchwalono dla niej obecną nazwę.

Po II wojnie światowej władze komunistyczne, w których propagandzie nie było miejsca na uczczenie czynu strzelców Komendanta Józefa Piłsudskiego, przemianowały ją w 1952 r. na ul. Biblioteczną. W 1991 r. przywrócono wcześniejszą na-

Odznaka pamiątkowa Pierwszej Kompanii Kadrowej. 27 maja 1924 roku Minister Spraw Wojskowych generał dywizji Władysław Sikorski zatwierdził odznakę pamiątkową Pierwszej Kadrowej.



Ułańska siódemka na ganku w Goszycach. Leży Stefan Kulesza „Hanka”. Od lewej: pierwszy szereg: Zygmunt Karwacki „Bończa”, Stanisław Skotnicki „Grzmot”, Janusz Głuchowski „Janusz”, Antoni Jabłoński „Zdzisław”, drugi szereg: Ludwik Skrzyński „Kmicic”, Władysław Prażmowski „Belina”.

Kazimierz Sosnkowski na odprawie do wyruszających ułanów powiedział: *Choć będziecie wisieć, ale za to spełnicie pięknie swój obowiązek żołnierski i historia o was nie zapomni.*



zwę. Informuje o tym tablica pamiątkowa, umieszczona na narożniku Rotundy, odsłonięta 6 sierpnia 1999 r. w 85. rocznicę wymarszu Kadrowki z Oleandrów. Powstała z inicjatywy Samorządu Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa oraz uczestników marszów Szlakiem Kadrowki.

Dla upamiętnienia czynu 6 sierpnia 1914 roku wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej Strzelców Józefa Piłsudskiego, wiekopomnego wydarzenia w historii Polski, rada miejska Krakowa nadała 18 października 1932 roku tej ulicy nazwę „Kadrowki”. Nazwę – zniesioną w czasach PRL – przywrócono w 1991 roku. Tablicę w 85. rocznicę wymarszu z Oleandrów położyli: samorząd stołecznego królewskiego miasta Krakowa i uczestnicy marszów szlakiem Kadrowki. Kraków, 6 sierpnia 1999 roku.



Jerzy Kossak, *Wymarsz I Kompanii Kadrowej z Oleandrów w Krakowie dnia 6 sierpnia 1914 r.* MHK nr 4681/III

Literatura:

Janusz Cisek, *Józef Piłsudski w Krakowie*, Kraków 2003.

Kazimiera Iłłakowiczówna, *Ścieżka obok drogi*, Warszawa 1939.

Legiony na polu walki, Piotrków 1916.

O. Kosma Lenczowski, *Pamiętnik kapelana Legionów*, Kraków–Krosno 1989.

Janusz Tadeusz Nowak, *Wokół Oleandrów*, Kraków 2014.

Michał Sokolnicki, *Rok czternasty*, Londyn 1961.

Ryszard Zieliński, *Krakowskim szlakiem walk o niepodległość w latach 1768–1918*, Kraków 1988.

Włodzimierz Suleja, *Walery Jan Stawek*, Internetowy Polski Słownik Biograficzny

Podziękowanie dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego SA w Krakowie za udostępnienie mapy

Koncepcja szlaku

Mariusz Jabłoński, Mariusz Cupiał

Opracowanie merytoryczne

Janusz Tadeusz Nowak

Opracowanie graficzne

Piotr Rachwaniec, Mariusz Jabłoński